Rok IX Nr. 7 Sosnowiec, poniedziałek 8 stycznia 1934 roku Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

KRAKÓW ...joteka Jagiellońska ul. ...ny 12

140 zamurowanych

wśród nowych wybuchów w kopalni.

PRAGA, 7. 1. Wczoraj w połud nie przerwano definitywnie akcję ratunkową w płonącej kopalni „Nelson III".

Wszelka akcja ratownicza jest wykluczona.

Liczba ofiar wynosi skutkiem te go ponad 140 osób.

Na znak protestu przeciwko nie dostatecznym urządzeniom ochronnym w kilku kopalniach zagłębia proklamowano strajk.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady ministrów postanowiono pod dać natychmiast wszystkie kopalnie w kraju dokładnemu badaniu celem stwierdzenia stanu bezpieczeństwa.

Podziemne hangary

na pomorzu niemieckiem

PARYŻ, 7. 1. Według relacyj z kół emigracji niemieckiej, rząd Rzeszy prowadzi w ostatnim czasie wśród ludności Niemiec intensywną propagandę na rzecz nowej wojny. W urabianiu nastrojów wojennych rolę decydującego argumentu odgrywą kwestja wschodnia.

W artykułach pojawiających się w prasie oraz w enuncjacjach wygłaszanych na zgromadzeniach publicznych podkreśla się bliski jakoby moment wojennej rozgrywki ze Sowietami.

Równolegle z akcją moralnego przygotowania narodu do wojny uzupełnia Rzesza niemiecka swoje efektywy wojenne, kładąc główny nacisk na rozbudowę lotnictwa. W ostatnich tygodniach 1933 roku wybudowano kilka lotnisk wojskowych, m. in. w Dammin na niemieckiem Pomorzu. Obszar zajęty przez lotnictwo otoczony jest drutem kolczastym i pilnie strzeżony przez wojsko. Na lotnisku znajdują się specjalne posterunki obserwacyjne sygnałowe, oraz zamaskowane baterje artylerji przeciwlotniczej. Hangary lotnicze wybudowane są pod ziemią. Zjazd do nich jest osłonięty wałami.

Nawet wyżsi oficerowie Reichswehry mogą wchodzić na lotnisko jedynie za specjalnemi przepustkami.

Pozatem rząd przeznaczył olbrzymie sumy na budowę schronów przeciwlotniczych i przeciwgazow.

Krwawa awantura i bójka posłów

w parlamencie hiszpańskim

MADRYT, 7. 1. Posiedzenie cortezów miało przebieg niezwykle burzliwy. W chwili, gdy jeden z posłów z obozu prawicowego przemawiał za restytucją monarchji, na ławach lewicy powstała wielka wrzawa i mówca zmuszony był przerwać swe przemówienie.

Gdy przewodniczący udzielił głosu drugiemu mówcy z prawicy, z ławy lewicy podniósł się nagle poseł socjalistyczny Alvigna, który dobył rewolweru i usiłował strzelić w kierunku mówcy.

Koledzy jego tylko z trudem obezwładnili szaleńca i odebrali mu broń.

Zajście to było hasłem do ogólnego tumultu. Między grupą posłów prawicowych a socjalistami doszło do starcia, podczas którego kilku posłów zostało poważnie poturbowanych.

Awantura trwała przez dłuższy czas, zanim została przez straż parlamentarną zlikwidowana. Przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie.

Trąba wodna rozbiła elektrownię

Dziewięć ofiar katastrofy.

PARYŻ, 7. 1. W okolicach Kolmaru wydarzyła się nocy ubiegłej katastrofa w zakładach hydroelektrycznych, które wyzyskiwały siłę wodną jeziora Czarnego i jeziora Białego, znajdujących się ponad doliną d'Orbey.

Pomiędzy temi jeziorami istnieje różnica poziomu około 100 metrów. Pozwala to na wykorzystanie przemysłowe obu jezior.

Około godz. 1-ej w nocy olbrzymia trąba wodna z hukiem uderzyła w budynki fabryczne, zalewając je całkowicie. Woda przedostała się do sali turbin, w której znajdowało się 9 osób: 4-ch inżynierów i 5-ciu robotników.

Katastrofa wydarzyła się tak nagle, że nikt nie zdołał się uratować.

Na miejsce katastrofy udał się prefekt departamentu Haut Rhin oraz oddziały wojskowe i straży ogniowej.

Zagrożone farmy ewakuowano, pomimo śniegu, mgły i panującego zamieszania.

Pianino zagraniczne oraz fisharmonję 15-rejestrową w doskonałym stanie sprzedam okazyjnie bardzo tanio. Królewska-Huta, Gimnazjalna 8, sklep.

Wizyta Benesza w Sofji

SOFJA, 7. 1. Wedle najświeższych wiadomości, przyjedzie czechosłowacki minister spraw zagr. p. Benesz natychmiast po sesji ligi narodów do Sofji, gdzie go oczekują na dzień 18 stycznia.

Po przeprowadzeniu rozmów z premjerem Muchanowem, oraz z politykami bułgarskimi — uda się min. Benesz w dalszą drogę do Aten.

Podróż jego stoi w związku z upragnionem przez niego zbliżeniem bułgarsko - bałkańskich.

—:o:—

Groźba nowych zaburzeń antyżydowskich w Palestynie

JEROZOLIMA, 7. 1. W Palestynie zanosi się obecnie na nowe niepokoje antyżydowskie. Wszystkie pisma arabskie wzywają ludność do wzięcia udziału w tych demonstracjach. Rząd czyni energiczne przygotowania przeciwko niebezpieczeństwu nowych niepokojów.

Z Egiptu odkomenderowano do Palestyny kilka odziałów wojskowych.

UNJA — WARTA (ZAWIERCIE)
3:1 (2:0, 1:0, 0:1).

Wczoraj na własnym torze sosnowiecka „Unja" rozegrała koleżeński rewanżowy mecz hokejowy z drużyną „Warty" z Zawiercia.

Drugi mecz drużyny „Unji" zakończył się nowem zwycięstwem w stosunku 3.1. Drużyna gości wystąpiła w składzie zmnienionym.

W pierwszej tercji goale strzelili: Gilda i Kosałka, w drugiej tercji wynik podwyższył Słota. Dopiero w ostatniej tercji zawiercianie uzyskali honorowego goala ze strzału Gajewskiego.

Sędziował p. Hanasz.

Zawodom przyglądało się około 400 widzów.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego odzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE
z kogutkiem
est to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R M Spr. Wewn. Nr. 3454

Mały ruch graniczny polsko-niemiecki

BERLIN, 7. 1. Pruski minister spraw wewn. za zgodą ministra spraw wewn. Rzeszy ogłosił rozporządzenie wykonawcze do niemiecko - polskiej umowy w sprawie ułatwień w małym ruchu granicznym między obu krajami. Rozporządzenia weszły w życie z dniem 1 bm.

—:o:—

Mordercą policjanta w Białymstoku

wielokrotny dezerter

BIAŁYSTOK, 7. 1. W Białymstoku na schodach prowadzących do urzędu śledczego został zamordowany trzema strzałami karabinowemi starszy posterunkowy białostockiego urzędu śledczego Wojciech Maciejewski.

Pomimo, że w chwili dokonania zabójstwa nikogo na schodach nie było i zresztą panowały tam kompletne ciemności — energiczne dochodzenia zdołały w rekordowo szybkiem tempie nietylko ustalić, kto był sprawcą tego ohydnego morderstwa, ale i doprowadzić do ujęcia mordercy.

Na skutek rozesłanych do wszystkich posterunków policyjnych rysopisów mordercy, posterunkowy Lucjan Śpiewak zatrzymał we wsi Lewickie zbrodniarza 32-letniego Jana Ciborowskiego, szeregowca 42 p. p., wielokrotnego dezertera, który po dokonaniu morderstwa zbiegł z Białegostoku i ukrywał się przed pościgiem.

— 0O0 —

Konferencja handlowa francusko-sowiecka

Konferencja handlowa francusko - sowiecka dobiega końca. W dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że w najbliższych dniach będzie parafowane porozumienie w sprawie artykułów, których redakcja została uzgodniona przez obie strony. Onegdaj odbyło się wspólne posiedzenie obu delegacyj celem rozpatrzenia pozostałych spraw spornych.

—oOo—

„Strajk mleczny"

18 tysięcy farmerów amerykańskich

CHICAGO, 7. 1. 18.000 farmerów ogłosiło strajk w dostawie mleka do Chicago, domagając się wydatnej podwyżki ceny mleka. Wobec tego miasto od dwuch dni pozbawione jest świeżego mleka.

Strajkujący farmerzy napadają na samochody mleczarskie, dowożące mleko z dalszych okolic i wylewają zawartość na szosę.

Wśród ludności chicagowskiej panuje wielkie rozgoryczenie.

Potrzeba organizowania obrony przeciwgazowej.

Wojna światowa, traktaty pokojowe, stanowisko Niemiec i ogólna sytuacja polityczna w Europie po wojnie, przekonywuje nas, że jedynym argumentem odpowiadającym obecnym warunkom politycznym, jest gotowość natychmiastowego odparcia każdej tendencji zaborczej, na całość państwa. Zakusy Niemiec na nasze Pomorze, żądania rewizji granic, oto hasła ostrzegawcze, które powinny spotęgować naszą czujność i dodać bodźca do wzmocnienia przygotowań na wypadek wojny. Jak będzie wyglądała przyszła wojna, przy dzisiejszym postępie techniki trudno ustalić, w każdym razie inaczej jak dotychczas.

Rozwój lotnictwa i środków gazowych obalił zupełnie dotychczasowe pojęcia granic i frontów. Dotychczasowe wojny obejmowały pewne tereny i brało w nich udział tylko wojsko. Teraz sytuacja zupełnie się zmieniła. Dzisiaj frontem jest całe państwo, które atakuje nieprzyjacielska armja powietrzna. Przy takim stanie rzeczy udział w walce bierze całe społeczeństwo i musi umieć samo się bronić. Ażeby się umieć bronić, musi do tej obrony być przygotowane. Instytucją, która zajmuje się przygotowaniem społeczeństwa do obrony LOPP. Uczy LOPP jak organizować obronę. W tym celu urządza specjalne kursy i pokazy gazowe na terenie całeg państwa. Popiera cały szereg wydawnictw, zakłada odpowiednie organizacje, wyposaża je w odpowiedni sprzęt, buduje zbiorowe schrony przeciwgazowe itp. Działalność LOPP na tym polu jest jednakże ograniczona. LOPP bowiem aczkolwiek jest bodajże najpotężniejszą organizacją w Polsce, która w ciągu 10 lat skupiła miljon obywateli, nie ma jednak odpowiednich funduszy, by mogła pomyśleć o zorganizowaniu obrony całego społeczeństwa. By LOPP mogło spełnić to zadanie potrzebna jest współpraca i ofiarność całego społeczeństwa.

Nie oglądajmy się na ostatni moment, wtedy bowiem będzie za późno oczekiwać pomocy, bo przygotowania organizacyjno - techniczne będą ograniczone stosownie do funduszy. Nie należy więc zasypiać sprawy tembardziej, że nie wiemy jakie przyszłość może nam przygotować niespodzianki. Już dzisiaj środki bombardujące i gazy jakiemi rozporządzają niektóre państwa swoją siłą niszczycielską przechodzą ludzką wyobraźnię. Niezapominajmy, że obok pertraktacyj pokojowych i sprawnego funkcjonowania aparatu w Genewie, panuje formalny wyścig na polu zbrojenia się i wynajdywania coraz to nowych środków walki. Wobec tych przygotowań i gorączki wojennej jaka opanwoała Europę musimy zdać sobie sprawę z potrzeby przygotowania się do wypadków jakie mogą nastąpić. Siły dla obrony państwa należy gromadzić w LOPP, której zadaniem jest przygotować społeczeństwo bez względu na rasę, wyznanie, język i przekonania polityczne do obrony przed gazami, oraz innemi skutkami działań wojennych.

Za późno.

Istnieje pewien gatunek ludzi, w Polsce szczególnie rozpowszechnionyeh, których cechą charakterystyczną jest, że zawsze przychodzą i działają za późno.

Ci ludzie są niesumiennymi płatnikami we wszystkich dziedzinach handlu i przemysłu.

Do nich należy największa ilość zaprotestowanych weksli i czeków bez pokrycia.

Oni to przeciskają się pomiędzy napełnionemi rzędami krzeseł wówczas, kiedy kurtyna poszła do góry ,albo koncert się już zaczął.

Na wszelkich uroczystościach zjawiają się wówczas, kiedy brakuje zaledwie paru minut do zgaszenia świateł.

Na nich czekają zrozpaczeni gracze, którym brakuje czwartego do brydża.

A jeśli zobaczycie piękną kobietę, która w małej cukierence z niecierpliwością spogląda na zegarek, to nie ulega wątpliwości, że to właśnie jeden z nich nie nadchodzi.

Ci ludzie nie są w stanie nic postanowić, obracają się w sferze pobożnych życzeń i tych wątpliwych dobrych chęci, któremi, jak wiadomo, wybrukowana jest droga do piekła.

Chcieliby dokonać wszystkiego ale wszystko co robią ,robią za późno.

Za późno. Ileż to razy to słowo nabrzmiewa pogardą, lekceważeniem i jest ostatecznym wyrokiem na karygodne niedbalstwo. Ileż sposobności doskonałych ,ileż szczęśliwych przypadków ginie na zawsze w mrocznej otchłani czasu dla tych, którzy przychodzą za późno.

Nie naśladujcie więc tych opieszałków pod żadnym pozorem.

Nie naśladujcie ich przedewszystkiem tam, gdzie chodzi o wasze szczęście i powodzenie.

Dnia 8 bm. zaczyna się ciągnienie IV klasy 28 Loterji Państwowej. Byłoby wielką lekkomyślnością z waszej strony, gdybyście nie wyzyskali tej doskonałej okazji, którą zaniedbaliście przez trzy klasy poprzednie

Idźcie natychmiast do najbliższej kolektury i kupcie los, bo szczęście odwraca się z pogardą wówczas, kiedy wyciąga się po niego rękę za późno.

Powołanie prezydjum izby ubezpieczeń społecznych

Minister opieki społecznej powołał na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28 marca 1933 r. tymczasowe prezydjum izby ubezpieczeń społecznych. Na stanowisko przewodniczącego prezydjum powołany został prezes Kazimierz Rożnowski, ponadto w skład tymczasowego prezydjum weszli: wiceprezes izby dr. Henryk Wilczyński, komisarz zakł. ubezp. prac. umysł. dr. W. Chodźko, komisarz zakł. ubezp. emerytalnego robotników b. min. Gustaw Simon, komisarz zakł. ubezp. na wypadek choroby dr. W. Czarnocki, oraz komisarz zakł. ubezp. od wyp. p. M. Downarowicz.

Na stanowisko p. o. dyrektora organizacyjnego izby ubezpieczeń społecznych powołany został dr. Michał Zając, na p. o. dyrektora finansowego p. Witold Pawłowicz, na p. o. naczelnego matematyka p. Piotr Moroz.

Echa katastrofy kolejowej pod Rogowem

Tow. „Saturn“ przegrało proces z koleją

Głośna katastrofa kolejowa pod Rogowem w kwietniu 1931 r. znalazła echo w sprawie sądowej, **wytoczonej przez kopalnię Saturn** przeciwko polskim kolejom państwowym o 1.336 zł., jako odszkodowanie za zniszczenie transportu 15.000 kilo cementu.

Sąd okręgowy zasądził powództwo na rzecz kopalni nie przyznając racji wywodom przedstawiciela prokuratorji generalnej, iż zaszedł tu wypadek siły wyższej.

Katastrofa nastąpiła z powodu **rozkręcenia szyn. Sąd uznał, iż nie** jest to „siła wyższa“ pod którą **rozumieć należy kataklizmy jak trzęsienie ziemi, powodzie itp.**

Pod Rogowem kotastrofy kolejowe wydarzały się dość często, zatem miejsce to powinno być otoczone specjalną troskliwością władz kolejowych. Tory były obchodzone przez dwuch kolejarzy, tylko między godziną 8 wiecz. a 4-tą rano, zatem między dyżurami istniał odstęp umożliwiający dokonanie zamachu.

Prokuratorja generalna zaapelowała od tego wyroku wczoraj sąd apelacyjny jej wywodom zkolei **przyznał słuszność oddalając powództwo „Saturna“.**

Prokuratorja generalna dowodziła, iż za siłę wyższą należy uważać również tego rodzaju zamach dokonany przez osobę trzecią, którego kolej nie mogła przewidzieć, ani zapobiec mu zwykłemi środkami dozoru. Niemożliwem jest by na całej linji szyn sieci kolejowej stali dozorcy, gdyż w ten sposób eksploatacja i kalkulacja gospodarcza kolei byłaby niemożliwa.

Dwa trupy na sali tańca.

Krwawe wesele w miechowskiem.

Onegdaj we wsi Wierzchowiska w pow. miechowskim, na zabawie w domu ludowym wynikła krwawa bójka, w czasie której Roman i Władysław bracia Cherjanowie pobili Stanisława Barczyka, lat 19 i Władysława Żabę, lat 32, zadając im nożami kilka błębokich ciosów w okolicę serca.

Barczyk wskutek upływu krwi zmarł, Żabę zaś w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Miechowie. Braci Władysława i Romana Cherjanów policja aresztowała i przekazała władzom sądowym, które osadziły ich w więzieniu.

We wsi Pobiednik Wielki, pow. miechowskiego, na zabawie tanecznej wynikła bójka pomiędzy mieszkańcami tej wsi, a przybyszami z pow. krakowskiego, która następnie przeniosła się na korytarz. Gdy uczestnicy bójki usiłowali wtargnąć do lokalu bufetowego i w tym celu poczęli rąbać drzwi siekierą, wówczas znajdujący się na zabawie wójt gm. Igotoraja — Franciszek Adamski, strzeli 2 razy z rewolweru na postrach, a gdy to nie poskutkowało strzelił do drzwi, przyczem kula ugodziła Leopolda Cygana z Kościelnika.

Cygan po przewiezieniu do szpitala w Krakowie zmarł.

KRONIKA

KALENDARZYK

Styczeń 8 Poniedz.	Dziś: Seweryna Opata Jutro Marcjanny p. Wschód słońca: 7. 21 Zachód słońca: 15.40

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek. 8 stycznia.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.20. Płyty. 7.35. Dz. poranny. 8.00. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy. Polsk. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południn. 15.25. Kom. gospod. 15.40. Kronika harcerska. 15.45. Chwilka gospod. domowego. 15.55. Koncert. 16.40. Francuski. 16.55. Duety wokalne. 17.15. Utwory fortepjanowe. 17.50. Skrzynka poczt. 18.00. Odczyt p. t. Jak żyją nasze rośliny zimą. 18.20. Aud. żołnierska. 18.45. To samo a jednak co innego. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Czyżby nieznany pamiętnik Chopina. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. 11-ty konccert muz. Niepodległosci Polski. 21.15. Odczyt aktualny. 22.00. Płyty. 22.30. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom polic. 23.05. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Wtorek, 9 stycznia.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.35. Dz. por. 7.40. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 11.40. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Życie ar.. stalicy. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Koncert ork. salonowej. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południn. 15.25. Wiad. o eksporcie polsk. 15.30. Kom . gospod. 15.40. Płyty. 16.00. Pieśni w wyk. S. Nowity. 16.55. Płyty. 17.05. Koncert kameralny. 17.50. Wiad. roln. 18.00. Odczyt p. t. Kobieta na froncie pracy wych. państwowego. 18.20. Koncert chóru Dana. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Feljeton aktualny. 19.40 Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Palestrant operotka w akt. 22.45. Muzyka an. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Poniedziałek, 8 stycznia.

7.00. Aud. por. z Warsz. 8.00. Tr. z Poznania. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Tr. z Warsz. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 13.00. Dz. południn. 15.20. Giełda zbożowa. 15.25. Tr. z Warszawy. 15.40. Strażak. śląski. 15.45. Tr. z Warsz. 17.50. Porady radjo echn. 18.00. Tr. z Warsz. 18.45. Płyty. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Z podróży przez Szwecję południową. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 22.00. Płyty. 22.30. Muzyka tan. 23.00. Z cyklu wykładów w językach obcych. 23.15. Muzyka tan.

—)O(—

Z Kielc.

(k) **Zginął pod kołami lokomotywy.** Na przechodzącego torem kolejowym Jana Chmolewskiego, lat 18, mieszkańca Starachowic najechał pociąg osobotowy zabijając go na miejscu.

(k) **Krwawa bójka na przedmieściu Szydlówek.** Władysław Bobicki, zam. w Kielcach na przedmieściu Szydlówek nr. 53, zameldował, że gdy wracał z kościoła do domu wraz ze swym bratem Stanisławem zaczepił ich na drodze Władysław Cedro, który szybko dobył noża i ugodził nim w plecy Władysława Bobickiego, zaś bratu jego przebił rękę.

—::O::—

Z Zagłębia.

Z FRONTU PRACY W SOSNOWCU.

Kopalnia Renard w Sosnowcu przyjęła do pracy 22 robotników Robotnicy ci zredukawani byli w grudniu ub. roku.

W połowie bieżącego miesią ma być przyjęta do pracy druga partja robotników.

—xOx—

— Lustracja budynków szkolnych w powiecie będzińskim. Dnia 8 9 i 10 stycznia odbędzie się lustracja budynków szkolnych w powiecie ze strony rady szkolnej powiatowej. Lustracji dokona prezes rady szkolnej dyr. Mazur w towarzystwie sekretarza sejmiku p. Nagbutta.

Brazylijska herbata Zdrowotna
„MATTEPARANA"
obecnie 15% tańsza!

Poświęcenie sztandaru koła powiatowego zw. peowiaków na powiat będziński.

Uroczystość poświęcenia sztandaru koła powiatowego związku peowiaków w Będzinie, która odbyła się w ub. sobotę w Dąbrowie, wypadła nadzwyczaj imponująco.

W uroczystości tej, oprócz przedstawicieli zarządu głównego w Warszawie, inż. Budzyńskiego i inż. Czajkowskiego oraz prezesa zarządu okręgowego na Śląsku p. Fojkoisa wzięli również udział przedstawiciele władz państwowych z wicestarostą Izydorczykiem na czele, wojskowości z pułk. Rarogiewiczem, samorządowych, delegacje różnych instytucyj związków, stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

O godz. 10 rano w miejscowym kościele parafjalnym, ks. prob. Niedźwiedzki odprawił uroczyste nabożeństwo, w czasie którego odbyła się ceremonja poświęcenia sztandaru. W czasie nabożeństwa śpiewał chór oraz grała orkiestra kop. Solvay z Grodźca, pod batutą dyr. Żółciaka.

Chrzestnymi rodzicami byli: *marszałkowa Piłsudska, generał Rydz. — Śmigły, gener. Hubicka, gener. Hubicki, H. Sujkowska, gen. Mecnarowski, gener. Z. Berbecka, gen. Sławoj - Składkowski, wojewodzina Paciorkowska, prezes akademji literatury W. Sieroszewski, H. Grodzicka - Ordon, W Jędrzejewicz, Marja Dławichowska, wojewoda Paciorkowski, p. Janina Berbecka, wojewoda Grażyński, p. A. Domaszewska, wojewoda St. Kirtiklis, A. Ćwiklińska i adw. Z. Chmielewski.*

Po nabożeństwie uformowała się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przemaszerował ulicami miasta, kierując się do płyty ufundowanej poległym legjonistom, gdzie kom. Dławichowski w imieniu koła pow. P. O. W. złożył wieniec.

Następnie po defiladzie udano się pochodem do lokalu kina „Wanda", gdzie odbyła się uroczysta akademja.

Akademję zagaił p. o. prezesa, p. J. Placek, poczem po przemówieniu prezesa zarządu głównego w Warszawie, inż. Budzyńskiego odbyła się ceremonja wręczenia sztandaru chorążemu Osłońskiemu. Ceremonja ta odbywała się według obowiązujących przepisów, a mianowicie: preezs komitetu sztandarowego p. Dławichowski wręczył sztandar prezesowi zarządu głównego, inż. Budzyńskiemu. który przekazał go prezesowi okręgowemu, p. Grodzickiemu, ten zaś prezesowi powiatowemu p. J. Plackowi, który ostatecznie wręczył sztandar chorążemu Osłońskiemu.

Do drzewca sztandaru wbito zgórą 200 gwoździ pamiątkowych. W imieniu *marsz. Piłsudskiego* wbił gwóźdź do drzewca sztandaru najstarszy członek POW. powiatu będzińskiego, *p. Aleksander Czarnecki.* Gwóźdź sztandarowy w imieniu głównego komendanta, gen. Rydza-Śmigłego i prezesa zarządu głównego, ministra Hubickiego — wbił do drzewca sztandaru wicepr zarządu głównego, inż. Budzyński. poza tem w imieniu wojewody kieleckiego Paciorkowskiego i wojewody pomorskiego Kirtiklisa wbił gwóźdź, kierownik tymczasowego zarządu m. Będzina, inż. Br. Rzeczkowski.

Kancelarja ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego nadesłała na ręce komitetu pismo, w którem podaje, że marsz. Piłsudski dziękuje za zaproszenie na uroczystość poświęcenia sztandaru, jednocześnie wyraził życzenie, aby załączony gwóźdź sztandarowy wbił do drzewca w jego imieniu najstarszy członek POW pow. będzińskiego.

Depesz z życzeniami nadesłali: *minister Hubicki, generał Rydz - Śmigły, gen. Mecnarowski, generałowa Z. Berbecka, wojewoda Grażyński, woj. Kościałkowski, wojewoda Paciorkowski, insp. Plebanek p. Kieszkowski, p. Orłowski, p. Burcladt, p. M. Węgrzecki i p. Pilewicz.*

W drugiej części akademji poza deklamacją p. Kowalskiego popisywał się znany w Zagłębiu chór zw. pracowników przem. i handlowych w Sosnowcu, pod batutą *prof. Cichonia* oraz orkiestra kop. „Solvay" z Grodźca pod batutą p. *Żółciaka.*

Na zakończenie uroczystości, w lokalu szkoły górniczo - hutniczej odbył się obiad żołnierski, w czasie którego wygłosili przemówienia: p. *J. Berbecka*, prezes zarządu okręg. P. O. W. na Śląsku p. *Fojkis.* prez. zarządu okręgowego P. O. W. w Zagłębiu. Dąbr. p. *Grodzicki* i inni.

BOGATE WYNIKI OBŁAWY POLICYJNEJ.

W ub. dwa dni świąteczne, miejscowe organa policyjne, urządziły w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie obławę na różnego rodzaju włóczęgów i złodziei. Połów okazał się bardzo obfity, zatrzymanych bowiem zostało 60 zawodowych złodziei.

—::0::—

— BBWR w Będzinie. Rada powiatowa BBWR, w miejsce ś. p. dr. Jarzębowskiego powołała na prezesa miejskiego koła BBWR w Będzinie dr. Kosibowicza, dyr. szpitala ,na I wiceprezesa p. Gocę, legjonistę, na drugiego wiceprezesa dr. Barylskiego, na sekretarza dr. Wasilewskiego, na skarbnika p. Kosibowiczową, na członków prezydjum pp.: Narbutta, komisarza Reczkowskiego, siedmiu członków prezydjum oraz zatwierdziła skład zarządu i sekcyj w liczbie 30 osób, ze wszystkich dzielnic Będzina.

— Nowe koło BBWR na Piaskach. Dzięki staraniom p. Wolfa, członka sejmiku, powstało nowe koło BBWR na Piaskach.

— Magistrat czeladzki dla dzieci szkolnych. Do akcji zbiórkowej dozoru szkolnego w Czeladzi przyłączył się magistrat, który na odzież dla biednej dziatwy szkolnej zaofiarował 250 zł.

Zaofiarowaną kwotę zatwierdziła na ostatniem posiedzeniu rada przyboczna z tem, że z pieniędzy tych będą również obdzielone dzieci szkoły na Piaskach.

Wiedz o tem, że książeczka wkładowa **KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI** powiatu Zawierciańskiego w Zawierciu będzie dla każdego najmilszą niespodzianką gwiazdkową — — —

— Nie przechowywać pieniędzy w mieszkaniu. Do mieszkania L. Wójty w Klimontowie dostał się złodziej i skradł 1280 zł. gotówką i biżuterję, wartości 145 zł.

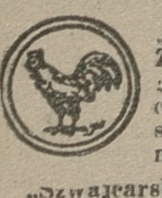
Złodziej dostał się do mieszkania drzwiami, otwierając zamek wytrychem Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo.

— Z sądu okręgowego w Sosnowcu. W tym tygodniu zakończył się w sądzie okręgowym w Sosnowcu głośny proces. wytoczony dzierżawczyni „Hotelu Krakowskiego" w Dąbrowie, Stanisławie Mazur, (3 maja 13).

Hotel ten, dzięki pobłażliwości Mazurowej, stał się swego czasu siedliskiem rozpusty, za to też pociągnięto Mazurową do odpowiedzialności sądowej.

Sprawa ciągnęła się bez rezultatu przez kilka lat i obecnie sąd okręgowy nie przewidując większej kary dla Mazurowej nad sześć miesięcy więzienia, umorzył postępowanie karne przeciwko niej na zasadzie amnestji.




„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przyczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

Tragiczny wypadek tramwajowy w Sosnowcu

Na przystanku tramwajowym przy ulicy 3-go maja róg Żeromskiego w Sosnowcu wydarzył się w ub. piątek wieczorem tragiczny wypadek. Mianowicie pod koła tramwaju dostała się, **67-letnia Zuzanna Mazoniowa,** zam. przy ul. Nowopogońskiej 5 w Sosnowcu.

Mazoniową przewieziono w stanie ciężkim do szpitala, gdzie po dwuch godzinach **nie odzyskawszy przytomności zmarła.**

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z walnego zebrania członków podokręgu Zagłębia.

Wczoraj w Dąbrowie odbyło się walne doroczne zebranie członków podokręgu Zagłębia, w którem udział wzięło 24 delegatów klubów A, B i C klasy. Zebranie zagaił prezes podokręgu Wolski, który powitał przedstawicieli klubów oraz przedstawiciela okręgu w osobie inż. Bijasiewicza.

Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Cieplaka, do prezydjum weszli pp. Binkiewicz i Południkiewicz, sekretarzowali pp. Chorzelski i Oleksiak.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania przez p Oleksiaka, sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu złożył prezes Wolski, podkreślając ciężką sytuację materjalną podokręgu, następne sprawozdanie składali, z sekretarjatu p. Bluszcz, sprawozdanie kasowe p. Krawczyk, sprawozdanie komisji lewiz. — p. Lancman

Zkolei sprawozdanie z prac komisji prowadzącej dochodzenia w sprawie przekupstwa niektórych sędziów należących do podkolegjum w Sosnowcu odczytał p. Krawczyk. Jak wynika ze sprawozdania, komisja posiada dotychczas dowody przewinień 7 członków podkolegjum sędziów. W dyskusji nad tą sprawą między innymi głos zabierali pp.: inż. Bijasiewicz, Śliwoń, inż. Michalski oraz Berliner i Elwenreich — przedstawiciele podkolegjum.

Zkolei udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi.

W skład nowego zarządu podokręgu wchodzą pp.: prezes — W. Wolski, wybrany przez aklamacje, członkowie: Lorek, Bluszcz, Krawczyk, Sadowski, Przewłocki, Bitnerowski, Szczypiński i Koźlik. Zastępcy — Pomerane, Herman, Sadkowski.

Zawody hokejowe w Zagłębiu.

UNJA (SOSNOWIEC) — WARTA (ZAWIERCIE) 6:2 (3:1, 1:1, 2:0).

Nowopowstała drużyna hokejowa „Unji" wyjechała onegdaj do Zawiercia, gdzie rozegrała mecz koleżeński z drużyną Warty.

Pierwszy występ drużyny hokejowej Unji zakończył się pełnym sukcesem w postaci zwycięstwa nad przeciwnikami w stosunku 6:2.

Drużyna „Unji" okazała się zgranym zespołem i posiadającym duże umiejętności techniczne.

Na pierwszy plan wśród graczy „Unji" wysunął się Muszyński. W pierwszej tercji zawiercianie korzystając z niepewności gości strzelają bramkę przez Pasierbińskiego ,ale już w następnych minutach wyrównuje. Węgrzynowicz, a następnie wynik podwyższają dla „Unji" — Muszyński i Gilda.

W drugiej tercji czwartą bramkę dla gości strzela Muszyński, poczem gospodarze przedzierają się pod bramkę „Unji" i Pasierbiński uzyskuje 2 gaola.

Trzecia tercja upłynęła pod wybitną przewagą „Unji". Dwa ostatnie goale dla gości strzelili: Gilda i Muszyński.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły na torze około 800 widzów.

Sędziował p. Myga.

SOKÓŁ (KRAKÓW) — POLICYJNY (SOSNOWIEC) 3:1 (0:0, 1:0. 2:1).

Wczoraj w Sosnowcu na torze Policyjnego KS. gospodarze rozegrali towarzyski mecz hokejowy z czołowym zespołem krakowskim „Sokołem".

W pierwszej tercji gra wyrównana, drużyny szukają słabych punktów przeciwnika.

W drugiej tercji inicjatywę przejmują krakowianie, którzy uzyskują goala przez Farkasa z podania Kalmana.

W trzciej tercji Policyjny gra bardzo ambitnie i uzyskuje wyrównającą bramkę przez Lomonta. W końcu Kraków przeważa i Kalman i Reyman ustalają wynik dnia — 3:1.

Wyróżnić należy: Adamskiego, Lomonta, Bogdanowicza, z Policyjnego, Farkasa, Kalmana i Reymana z drużyny krakowskiej.

Sędziował p. Kłaput, nieszczególnie, krzywdząc gospodarzy przez przyznanie drugiej bramki dla gości, zdobytej ze spalonego.

Widzów — około 400.

Popierajcie L.O.P.P.

N Km. 631/33.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie - Górniczej I-go rew. Stefan Alchimowicz, swoje biuro mający przy ul. Wesołej nr. 22, w Dąbrowie - Górniczej, na zasadzie przep art. 676 k. p. c. obwieszcza, że na pokrycie należności Jana Milki, Jerzego Wartaka, Wincenty Szymonek i in. zostaną sprzedane z publicznej licytacji prawa Józefa Kurzyńskiego i Anny Kurzyńskiej, t. j. 11/24 części nieruchomości, składającej się z 2 morgów i 162 pr., zapisanej w tabeli likwidacyjnej nr. 176, położonej przy ul. Pilickiej, nr. 24, we wsi Strzemieszyce Wielkie, Gminy Olkusko - Siewierskiej, pow. będzińskiego, woj. kieleckiego wraz z zabudowaniami, wzniesionemi na wyżej wymienionej nieruchomości (prócz budynków, stanowiących własność Wiktorji Leksztoń), a mianowicie 1) domu z cegły częściowo z kamienia, parterowego, podpiwniczonego o 9 ubikacjach mieszkalnych i dziesiątej nie wykończonej, 2) chlewu murowanego z cegły, 3) komórek, 4) budynku mieszkalnego murowanego z cegły parterowego o 2 ubikacjach i 5) komórek drewnianych o 2 ubikacjach, stanowiących wyłączną własność małż. Kurzyńskich, jak również prawa Józefa i Anny małż. Kurzyńskich w połowie do budynków Ignacego Kurzyńskiego, a mianowicie: 1) budynku murowanego z kamienia o 3 ubikacjach mieszkalnych i 2) 2 komórek z kamienia. Budynki prócz komórek znajdują się w dobrym stanie.

Nieruchomość ta co do gruntu stanowi własność w 11/24 częściach Józefa i Anny małż. Kurzyńskich, w 11/24 częściach Ignacego Kurzyńskiego i w 2/24 częściach Wiktorji Leksztoń i jest w używaniu i posiadaniu wyżej wymienionych właścicieli, urządzonej hipoteki nie ma.

Licytacja odbędzie się w sądzie grodzkim w Dąbrowie - Górniczej w dniu 15 lutego 1934 r., o godz. 10 rano.

Prawa Józefa i Anny małż. Kurzyńskich do opisanej nieruchomości zostały oszacowane na sumę 8.500 zł., cena zaś wywołania wynosi 6.375 zł.

Licytant, przystępując do przetargu, powinnien złożyć rękojmię w wysokości 10 procent sumy szacunkowej w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, przytem zaznacza się, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Zaznacza się, że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysadzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części, od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dąbrowie - Górniczej.

Komornik Sądu
STEFAN ALCHIMOWICZ.

KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś Polski Film
PRZYBŁĘDA
w rolach tytułowych
Ino Benita, Z. Stanlewicz, I. Boryta i F. Żukowski
Nadprogram Kolorowy Dodatek ARKA NOEGO
Już wkrótce arcydzieło filmowe
„Prywatne życie Henryka VIII"

KINO EDEN
SOSNOWIEC
Dęblińska 4
tel. 10-95.

Gigantyczne arcydzieło stworzone kosztem 2 milj. dolarów
S. O. S.!
Góra lodowa
Oglądanie tego filmu wzbudza dreszcze emocji i niespotykanego zachwytu.
Nadpr. Zamach Hitlerowców na kanclerza Austrji Dollfusa
Wkrótce TESTAMENT DRA MABUZE.
Początek I seansu o godz. 4.

KINO PALACE

Dziś ostatni dzień!
Rosyjski film reż. Turzańskiego. p. t.
Pieśń o atamanie
w roli gł.: WOJCIECH SCHLETOW.
Jutro wielka premjera filmu p. t. „SZALONA NOC"
w rolach tyt. Lorette Joung i Gene Rajmond.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POSŁUGACZKA młoda z dobrem świadectwem poszukuje obsługi najchętniej w Będzinie. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Expresu" Sosnowiec pod „Dom katolicki".

FRYZJERSKI pracownik zdolny potrzebny zaraz. Opielakowa Dąbrowa - Górnicza, Sobieskiego 27.

LOKALE

5 POKOI oraz sklep i pokój do wynajęcia. Sielecka 8.

KUPNO i SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE sprzedam sklep, mieszkania tanio natychmiast. Stara Niwka, Kościuszki 5 Mandowska.

OKAZYJNIE sprzedam sklep, mieszkanie tanio natychmiast. Wiadomość w Administracji.

DOM sprzedam niedrogo. Stary Sosnowiec, ul. Szczodra nr. 5.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ANTONINA KOTECKA zgubiła legitymację kolejową nr. 61620, wydaną przez Dyrekcję Warszawską.

RÓŻNE

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

Szyldy metalowe reklamy litery
nakładane nowoczesne poleca D.
D. SZAJN, WARSZAWSKA Nr. 10
Telefon 7-25.

UNIEWAŻNIAM zaginiony weksel na zł. 100, płatny 30 bm., wystawca Adolf Krawiec.

PANA z którym jechałam 15 grudnia na wieczór tramwajem i który po wyjściu zapytał: czy Pani jest wolna? proszę przypomnieć sobie uważnie tę chwilę i przyjść o 5 po południu do poczekalni Kina „Eden" Sosnowiec Czekam cały tydzień od poniedziałku 8 stycznia włącznie do soboty.

FLAK STANISŁAW zgubił browning systemu F. N. Kaliber 6.35 Nr. 912685. Zwrócić za wynagrodzeniem do filji „Expresu" Grodziec.

67

WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Zresztą prócz tej miłości dla mnie nic niema na świecie.

Gdyby Prosper umarł, ja bym umarła!

Gdyby jaka kobieta zabrała mi jego serce, ja zabiłabym tę kobietę.

Terrien słuchał z pewną zgrozą tej bezkształtnej istoty, mówiącej tak namiętnie.

— Ona zdolna jest do wszystkiego — rzekł do siebie—tak do wszystkiego.

Poczem się głośno odezwał:

— Więc co zamierza pani z niego uczynić;

— Męża! — zawołała Garbuska. — Czyż to nie jedyny sposób przywiązania go do mnie nierozerwalnie?

— Chce pani zaślubić Prospera Rivet, komiwojażera — odezwał się żywo Terrien — czy się pani nad tem zastanowiła?

— O tem tylko myślę!

— Ależ to byłoby nieroztropnością nie do darowania. Błędem nie do powetowania!

— Nieroztropnością! Błędem! Dlaczego?

— Bo małżeństwo to zdziwiłoby wszystkich, zachęciłoby ludzi do grzebania w przeszłości, i wie pani, coby mogli znaleźć.

Niech pani będzie przekonana, że ja dobrze się na rzeczy patrzę, z całą zimną krwią.

Gdyby pani zaczęła urzeczywistniać swój projekt zarazby się zaczęły bardzo niebezpieczne przypuszczenia. Byłoby to odrazu ściągnąć na siebie niebezpieczeństwo.

— Jakto! więc popełniłam podwójną zbrodnię! — odparła Garbuska, wybuchając— i nie zebrałabym korzyści! Nigdy! nigdy! słyszy pan, nigdy!

— Spokoju tylko, droga pani, Tu chodzi tylko o rzeczy poważne. Świat daje się łatwo wywieść w pole, daje sobie oczy zamydlić. Powiedziałem pani, że kiedyś uważać mnie będzesz za przyjaciela i dzień ten nastąpi niedługo. Ja pani dam dobrą radę, która cię wydobędzie z kłopotu i ocali całe położenie.

— Daj mi ją pan.

— Nie, dopero później... Chwila ta jeszcze nie nadeszła.. Czy pani zna zamiary pana Prospera Rivet?... Jak pani z nim jest?

— Wie, że ja go kocham.

— Czy mu to pani powiedziała?

— Dałam mu przynajmniej do zrozumienia, a nawet więcej, dałam mu dowody sympatji, przywiązania, które ze strony kobiety mogą być tylko oznakami miłości.

— Czy zrozumiał?

Garbuska odpowiedziała?

— Nie powiedziałam panu, aże by mnie kochał. Powiedziałam tylko, że mnie pokocha.

— To zanotujemy, a powrócimy do tego, co nas osobiście dotyczy, mnie i panią.

— Chce pan mówić o ustąpieniu przedsiębiorstwa z ulicy Verrerie.

— Tak.

— Kiedy pan to chce skończyć?

— Jaknajprędzej.

— Czy będziesz pan miał czas jutro zrana?

— Ja zawsze mam czas.

— To niech pan będzie o godzinie dwunastej zrana u mego rejenta.

— Pana Corre.

— Tak.

— Mam pewne powody, dla których nie chcę iść do jego kancelarji

— To wskaż mi pan innego.

— Rejent Gortier, ulica św. Djonizego nr. 22.

— Będę u niego o godzinie dwunastej zrana.

— Ja panią wyprzedzę, bo muszę przygotować akt. Będzie to akt krótki. Sprzedaż bez żadnych zastrzeżeń. Teraz dwa słowa o tych dziesięciu tysiącach franków, których niezwłocznie potrzebuję.

— Chce je pan dziś mieć?

— Proszę.

— Kładziesz mi pan nóż na gardle!

V.

Józef Terrien zaczął się śmiać.

— Powiada pani, nóż na gardle! — zawołał — czy to o tem mówisz;

I ręką prawą wskazał nóż kuchenny, poplamiony rdzą krwawą.

Bladość Julji Tordier stała się siną.

Dawny dependent ciągnął dalej:

— Zresztą ufam najzupełniej podpisowi. Jeżeli nie ma pani tutaj w szufladzie dziesięciu tysięcy franków, co jest bardzo możebne, zadowolę się najzupełniej czekiem na okaziciela do bankiera pani.

Garbuska rzuciła spojrzenie na broń złowrogą.

— Zaraz panu wylicze dziesięć tysięcy franków — odparła. — Ale za to odda mi pan ten przedmiot

Terrien, spokojny i uśmiechnięty, włożył nóż w gruby papier, który go obwijał i schował do kieszeni, mówiąc:

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski